PORADNIK GOSPODARCZY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY
KULTURZE GOSPODARCZEJ m. CZĘSTOCHOWY

ROK II. Nr. 4 (12) CZĘSTOCHOWA, KWIECIEŃ 1934 R. CENA NUMERU 10 GR.

PIĄTKOWSKI JAN LEOPOLD.

Czas ożywić nasze organizacje gospodarcze.

CZWARTE DZIESIĘCIOLECIE XX-go wieku wyznacza organizacjom zawodowym należne im miejsce w strukturze kulturalnej państw cywilizacji klasycznej.

Prawie, że jednocześnie z Senatem Rzymskim, entuzjastycznie wznoszącym ostatnie przęsła syndykalistyczno-korporacyjnej organizacji gospodarczej Italji, i Niemcy organizują życie gospodarcze, „wcalając“ je w państwo, i Stany Zjednoczone tysiącem „code'ów (kontraktów kolektywnych) obejmują blisko trzy miljony porzedsiębiorstw w ramy organizacyjne, no i Polska daje skromne narazie w postaci Noweli do Prawa Przemysłowego podwaliny pod budowę nowego gmachu polskiego gospodarstwa.

Akta te gruntownie przebudowywują ustrój XIX wieku, w którym nie było pola dla działań organizacyj gospodarczych, w którym jednostki gospodarcze wolały chodzić samopas. Bo i pocóż liczyć się tam było z jakiemiś normami organizacyjnemi kiedy wszystko samo przez się automatycznie „układało“. W tym liberalnym systemie automatyzmu gospodarczego swobodna gra interesów decydowała o wszystkiem i „poprawiała“ sama błędne kalkulacje przedsiębiorcy, nie oczekującego pomocy, ani poparcia zzewnątrz. Nawet taka instytucja jak władza państwowa nie miała tu nic do powiedzenia, o ile zabezpieczyła każdemu obywatelowi na równych warunkach możność stworzenia osobistym sprytem bytu gospodarczego, dopuszczającego w tej dziedzinie prawie, że bezwzględną walkę o byt. Wara było władzom państwowym ingerować tam, gdzie automatyzm gospodarczy „regulował“ wytwórczość i obroty.

I trzeba było bijących w oczy i po kieszeniach, przekonywujących argumentów, aby zarzucić automatyczną regulację gospodarczą, opartą o materjalistyczny światopogląd i przejść do systemu opartego o zdrowy krytyczny realizm.

W poszukiwaniach za rozwiązaniem automatyzmu gospodarczeeo niefortunnie trafili władcy Kremla. Przeniesione i zaszczepione doktryny marksowskie na gruncie wyjątkowo podatnym bizantyjskiej cywilizacji z biedą wegetują. W początkach swych eksperymentów czerwoni władzcy przypuszczali, że zgromadziwszy w ośrodkaah decyzji najtęższe głowy ekonomiczne, potrafią bez organizacyj gospodarczych opanować całe życie gospodarcze i potężnym wysiłkiem mózgowym nadadzą mu zgóry określone kształty i kierunki. Zdawało im się, że wola urzędów państwowych i plan gospodarczy przez nie zgóry ustalony i kontrowany bez łaski pośredników, jakimi są w tym wypadku organizacje zawodowe, wyda pożądane owoce i zastąpi w zupełności automatyzm gospodarczy. Utopje ich jednak zawiodły i w każdej ze swych nowych piatiletek zbliżają się coraz bardziej do norm, jakie wprowadza zachodnia cywilizacja klasyczna.

W państwach o zdrowej i klasycznej strukturze duchowej, wolnej od przerostów nihilistycznych ujawniają się tendencje regulowania wytwórczości i wymiany przez organizacje gospodarcze, przyczem władze państwowe starają się zachować tylko zwierzchni nadzór i czuwanie nad ogólnym interesem państwowym oraz korzystają z doświadczeń czynników gospodarczych i w swych decyzjach opierają się na ich radach.

W tym właśnie celu władze państwowe sprzyjają i dają prawne podstawy istnieniu i działalności organizacyj gospodarczych. We Włoszech naprzykład rozwinięto i udoskonalono system wielostopniowych organizacyj gospodarczych, współpracujących z władzami państwowemi. Podobnie w Niemczech organizuje się poszczególne gałęzie wytwórczości w „stany“ gospodarcze, czyli jakgdyby zrzeszenia zawodowe. W Austrji następca śp. kanclerza ks. Seipla, kanclerz Dolfuss, „mały Napoleon“ wyraźnie stawia sprawę oddzielnego ciała gospodarczego w parlamencie. We Francji p. Eu-

gène Mathon, przemysłowiec, prezes Centralnego Komitetu Tekstylnego, nawołuje do zastosowania we Francji systemu korporacyjnego. I w Anglji, znany ekonomista, sir Artur Salter, jest rzecznikiem tegoż systemu.

W Polsce za korporacjonizmem opowiada się prof. Caro, prof. Ks. Piwowarczyk i wielu innych.

Wszyscy oni bądź milcząco, bądź otwarcie wytyczne systemu wielostopniowych organizacyj gospodarczych czerpią z encykliki Leona XIII — Rerum Novarum.

„Urzeczywistnienie tych idei w całej pełni twierdzi d-r Stanisław Unger, zawisłe jest jednak od spełnienia trzech zasadniczych warunków: po pierwsze — od przeobrażenia duchowego (myślowego i uczuciowego) grup społecznych i każdego ich członka oraz odmiennego od dotychczasowego ustosunkowania się przemysłowców do narodowego życia gospodarczego; po drugie — od ujęcia w nieskazitelnie odpowiedniej formie, życiowej i prawnej elementów nowej organizacji gospodarstw; po trzecie — od przeprowadzenia zmian w administracji państwowej, bez których nie można wyobrazić sobie odpowiedniego „wcalenia" nowej organizacji życia gospodarczego w Państwo i jej należytego funkcjonowania".

Krótko i wyraźnie!

Z trzech tych warunków ostatni zależy głównie od sfer kierowniczych nawy państwowej.

Pierwszy i drugi jednak znajduje się w sferach wpływów organizacyj gospodarczych, a częściowo i ciał ustawodawczych.

I z tej racji organizacje gospodarcze mają obecnie wdzięczne pole do popisu i stają przed alternatywą wykreślenia ich z życia gospodarczego, albo podniesienia ich do roli im przynależnej. Wykreślenie ich nastąpić może przez zlekceważenie swego zadania i z konieczności wprowadzenia planowej gospodarki komunistycznej, czyli przesadnego interwencjonizmu, podnieść się zaś powinny przez pogłębienie i rozszerzenie swego życia organizacyjno-zawodowego i przez uzupełnianie się i wzajemną pomoc z władzami państwowemi i to w atmosferze zaufania i całkowitej lojalności.

Jak dotychczas to wśród większości naszych organizacyj gospodarczych nie widać należytego zrozumienia roli nadchodzącego nowego układu gospodarczego. Wiele naszych organizacyj gospodarczych uważanych bywa więcej za resursy, za kluby towarzyskie, za instytucje organizujące lekcje tańca, a mniej za instytucje zajmujące się sprawami zawodowemi swych członków. Nie negując wartości życia towarzyskiego w organizacjach gospodarczych zakreślić mu jednak należy odpowiednie ramy, przez co uniknie się zarzutu organizacji istniejącej... na papierze. Wyżej stojący ekonomiści już to rozumieją. Zasłużony działacz gospodarczy p. Olivier, prezes Związku Odlewniczego na Zjeździe swej organizacji w Paryżu wprost oświadczył: „Nie chcę, aby nasz Związek był papierowy, lecz chcę, żeby konieczność jego istnienia narzucała się wszystkim, zarówno zwolennikom, jak i jego przeciwnikom. W tym celu należy się odpowiednio zorganizować..." Czy tu potrzeba coś dodawać? Poprostu trzeba przy stwierdzonych obecnie zmienionych warunkach, celem sprostania piętrzącym się trudnościom, nowych odpowiednich metod organizacyjnych. Organizacje zawodowe muszą się oprzeć o pewne metody Naukowej Organizacji Pracy.

Pierwszą inowacją powinno być właściwe zmontowanie władz każdej naszej organizacji zawodowej. Oprócz rad, zarządów, dyrekcyj i komisyj musi się przyjąć, jako ich konieczne uzupełnienie jeszcze jeden nie brany dotychczas pod uwagę organ zwany komisją badawczo planującą („planning department"), ustalający na podstawie poważnych studjów wytyczne dla poszczególnych referatów i czynników organizacji. W społeczeństwach doceniających zdobycze naukowe tego rodzaju organa oddawna są już składowemi częściami organizacyj. W Stanach Zjednoczonych, począwszy od małych organizacyj, kończąc na olbrzymiej machinie państwowej mamy do czynienia z temi organizacjami. Niedawno przecież prezydent Roosevelt dla dobra państwa poza ciałami ustawodawczemi powołał do życia specjalny komitet badawczo-planujący w formie „trustu mózgów".

W naszych warunkach miejscowe organizacje na mniejszą skalę powinnyby spróbować owoców tego nowego organu. W Częstochowie zwłaszcza organizacje kupieckie i rzemieślnicze bez kłopotu mogą sobie pozwolić na małe „trusty mózgowe". Wystarczy tylko solidnie zająć się zorganizowanemi już absolwentami Szkoły Handlowej i Rzemieślniczej, możnaby nawet zaryzykować i całe te organizacje absolwentów uznać za małe „trusty mózgów" odpowiednich organizacyj zawodowych. Nowe te siły i przyznać należy teoretycznie przygotowane zapewne ożywią nasze organizacje zawodowe.

A czas już wielki ożywić nasze organizacje, zastosować nowe zdobycze organizacyjne, mimo sporej jeszcze obojętności społeczeństwa względem organizacyj zawodowych i mimo tego, że wśród niektórych zarządowców utrzymuje się jeszcze mniemanie, iż umiejętność zarządzania jest tylko sztuką, opartą na wrodzonych talentach kierowniczych, mimo tego, że niewielu narazie zdaje sobie sprawę, iż zarządzenie jest to właściwie umiejętność podniesiona do godności nauki, operującej temi samemi ścisłemi metodami, jakie obowiązują w naukach doświadczalnych i którym właśnie one swój rozkwit zawdzięczają.

Niema dwóch zdań: trzeba nareszcie mimo tych i może innych przeszkód podnieść wartość naszych organizacyj zawodowych, dostosować je do wymagań życia. Niewielkie zmiany nie powinny przerażać ani członków, ani zarządowców, przyszłe odniesione przez te małe zmiany korzyści w zupełności wynagrodzą podjęty trud, który pozwoli spełnić zasadniczy warunek d-ra Ungera, zbliżając nas do idealnej budowy gospodarczej.

Pozostałe dwa warunki dadzą się już wtedy łatwiej zrealizować w oparciu o ożywione organizacje i nie trudno wówczas będzie nową strukturę gospodarczą ująć w pełne normy prawne i uzyskać dla nich sankcję administracji naczelnej.

I tak będziemy mogli i my wznieść ostatnie przęsło w swej budowie gospodarczej, stając w równym szeregu przodujących obecnie państw cywilizacji klasycznej XX wieku.

Kiedy Zarząd dobry — to Organizacja dobra!

USTAWODAWSTWO i OŚWIATA.

Pracownicy Umysłowi... Wobec wielu nieporozumień, z jakiemi przedsiębiorstwa mają do czynienia przy rejestracji swego personelu w Ubezpieczalni Społecznej, wyjaśniamy, że nie wszyscy sprzedawcy i ekspedjenci sklepowi i księgarscy są pracownikami umysłowymi. Do kategorji pracowników umysłowych należą tylko ci, którzy ukończyli sześć klas szkoły średniej ogólno-kształcącej, albo szkołę średnią zawodową, albo o ile ukończyli zawodową szkołę dokształcającą i odbyli trzyletnią praktykę w przedsiębiorstwach I lub II kat. handlowej, względnie I, II, III, IV lub V kat. przemysłowej, w spółdzielniach, w księgarniach lub też wreszcie w sklepach zwolnionych od wykupywania świadectw przemysłowych. Za równoznaczne z odbyciem praktyki uważa się wykonywanie samodzielnej pracy w charakterze kupca I lub II kat. albo też w charakterze księgarza, jak również — conajmniej trzyletnie zatrudnienie w charakterze pracownika umysłowego (np. urzędnika, biuralisty, nauczyciela i t. d.).

Uczenice na praktykach. W większych miejscowych firmach polskich klientela spotyka się z uprzejmą obsługą ekspedjentek w mundurkach szkolnych z tarczami uczniowskiemi na rękawach. Są to uczenice Szkoły i Liceum Przem.-Handlowego SS. Zmartwychwstanek. Dobrej tej metodzie zaprawiania naszej młodzieży praktycznie do przyszłego zawodu należy gorąco przyklasnąć i życzyćby sobie należało, aby możliwie jak najwięcej młodzieży z naszych szkół zawodowych w ten sposób praktyką uzupełniło swe teoretyczne zdobycze szkolne.

Uczmy się mówić. Mówimy naogół dość niedbale. Sprzedawca sklepowy i akwizytor połykają wyrazy, skracają zwroty, wymawiają niewyraźnie i niedokładnie, a nawet błędnie. Sposób akcentowania wyrazów jest niewłaściwy. Przez to słuchacz nuży się prędko i zniechęca do słuchania. W interesie samego zawarcia tranzakcji leży poprawa słowa mówionego i przeszkolenie personelu, który pozostaje w kontakcie z publicznością. Niekosztowną, a bardzo skuteczną metodą nauki jest wsłuchiwanie się w deklamację z płyt gramofonowych. Są przecież płyty, zawierające prozę i poezję, recytowaną przez pierwszorzędnych mówców. Jeśli nadać tarczy obrotowej gramofonu ruch zwolniony, można podsłuchać sposób wymawiania i łączenia oraz akcentowania wyrazów. Przyda się to każdemu przedsiębiorcy i jego pomocnikowi. (T. H.)

Dla uczczenia pamięci lotników bohaterów śp. Zwirki i Wigury Spółdzielnie Polskie powzięły zamiar ufundowania jednego samolotu i przekazania takowego władzom wojskowym.

W Częstochowie powstał Komitet z siedzibą w spółdzielni „Jedność" mający na celu zbiórkę ofiar na zakup samolotu.

W niedzielę, 11 marca rb. w sali Straży Ogniowej w Częstochowie odbył się odczyt dyr. Matuli, który wyjaśnił licznie zebranej publiczności znaczenie lotnictwa dla obrony Ojczyzny.

Zwracamy się do wszystkich czytelników, a w pierwszym rzędzie do spółdzielców, aby składali ofiary na samolot, bądź w Spółdzielczym Banku Ludowym, bądź w Spółdzielni „Jedność".

WYSTAWY i REKLAMA.

Okno wystawowe. Zmienione dekoracje „świąteczne" jeszcze w wielu sklepach nie są zmienione. Dlaczego? Czyżby miały być zachowane aż do... Zielonych Świątek? Jajka „święcone", resztki „.nakryć nikogo nie zachęcą już do kupna. Przeciwnie: przypomną wydane na święta pieniądze i nakłonią do omijania sklepu. Nowa świeża dekoracja, trochę „podmuchu wiosny" przyda się oknu każdego sklepu.

Jak organizować sprzedaż przez akwizycję? „Przegląd Organizacji" przynosi interesujący artykuł M. Kasińskiego na podany temat. Szczególnie obszernie omówione zostało zagadnienie tak zwanego „kwotowania sprzedaży", czyli przewidywania wielkości obrotu, jaki ma być osiągnięty w przyszłym okresie operacyjnym. Autor wylicza szereg uproszczonych metod kwotowania sprzedaży, stwierdzając jednak, że jedyna ścisła. ale zarazem najżmudniejsza metoda polega na ocenie zdolności konsumpcyjnej każdego dawnego i każdego spodziewanego odbiorcy oddzielnie.

Wskaźnik na szybie. O ile nie możemy poświęcić okna wystawowego w całości dla jednego artykułu, a chcemy jednocześnie podkreślić i zwrócić specjalną uwagę na jakiś jeden artykuł, ginący wśród innych, postępujemy wówczas w sposób następujący: Wycinamy z czerwonego, t. zw. „glansownego" papieru równy krążek o średnicy 10 cm. i przyklejamy go (czerwonym kolorem do widza) na wewnętrznej powierzchni szyby na wysokości podbródka przeciętnego przechodnia. Do klejenia używamy, t. zw. kleju dekstrynowego lub też szkła wodnego. Do przyklejonego krążka przyklejamy zkolei czerwoną wstążeczkę, której drugi koniec przywiązujemy lub też podkładamy pod wystawiony przedmiot, na który chcemy zwrócić specjalną uwagę.

Czerwony punkt zwraca uwagę przechodniów, a czerwona wstążeczka prowadzi i kieruje spojrzenia oglądających wystawę na ważny dla nas objekt na oknie wystawowem. Tanio i skutecznie! (St. B.)

Wycinki ogłoszeń. Wycinamy ogłoszenia prasowe tych przedsiębiorstw, które pracują w dziedzinie zbliżonej do naszej. I ogłoszenia te wklejamy do przeznaczonego na ten cel zeszytu. Otrzymamy zczasem ciekawy zbiór, który nam będzie nasuwał projekty przy układaniu własnych ogłoszeń i ustrzegał nas od błędów, jakie zrobili autorzy reklam przez nas przechowywanych.

MÓJ SYNU, rób interesy z tymi, którzy się reklamują. Muszą to być bowiem ludzie inteligentni, a z takimi nigdy nie stracisz. B. Franklin.

KWESTJA SOCJALNA i PRACA POLSKA.

Światopogląd emerytalny wydaje fatalne skutki. Sprawa Ubezpieczalni Społecznych nie schodzi z gospodarczych i politycznych czasopism. O planie pierwszeństwa w wykazywaniu braków Ustawy Scaleniowej toczą bój pisma wszystkich obozów.

W „Gazecie Polskiej" z 30 marca b. r. ukazały się aż dwa bardzo ciekawe artykuły w sprawie ubezpieczeń. Na stronicy tytułowej widnieje artykuł „Emerytalny światopogląd", w którym autor przestrzega przed naiwną wiarą, że można wszystkich przed wszelkiem ryzykiem ubezpieczyć. Taka wiara znamionuje nam społeczne ustawodawstwo, zakrojone na najszerszą skalę, i to ustawodawstwo chciałoby społeczeństwu narzucić „emerytalny światopogląd".

Ten światopogląd wydaje fatalne skutki: „Kasy Chorych mogą być dobre i złe, — to zależy od sprawności ich administracji — ale ów światopogląd, z jakiego zrodziło się nasze ustawodawstwo socjalne, wydaje się być zły, bez względu na cokolwiekbądź. Zły i błędny, gdyż wynikający z wiary, że można z życia wyeliminować ryzyko.

Tymczasem ryzyko nie daje się usunąć z życia — daje się tylko rozłożyć.

Pożar nie jest zjawiskiem, któreby zachodziło co roku w dziewięćdziesięciu domach na sto i dlatego ubezpieczenie od ognia jest celowe. Ale gdyby tych samych sto domów ubezpieczyło się nie od pożaru, lecz od — zażartujmy — dość nagminnych wizyt komornika,—to wówczas zapewne każdy dostałby co roku, jako wypłatę — zwrot swojej składki, pomniejszonej o koszta administracyjne ubezpieczalni. Im szerszy jest zakres ubezpieczenia, im bardziej pragnie ono objąć wypadki liczne, powtarzające się stale, i dotykające wielkiej ilości ubezpieczonych równocześnie — tembardziej staje się bezcelowe".

W drugim artykule dyskusyjnym, „Czy przerost ubezpieczeń społecznych?" autor, lekarz z zawodu, wykazuje znaczenie ubezpieczenia chorobowego.

W „I. K. C." często spotykać się było można z artykułami bijącemi w system naszych ubezpieczeń. W artykule naczelnym z 6 bm. wobec wejścia w życie Ustawy Scaleniowej autor pomija już dyskusję zasadniczą, jako bezcelową, ale domaga się dyskusji, zmierzającej „do celów praktycznych: do poprawienia ustawy, usunięcia dowolności, wydania jednolitych dyrektyw.

„Lawina ubezpieczeniowa, którą poruszyliśmy, spadła i zasypała nas. Starajmy się coprędzej wygrzebać z pod zwałów nowych przepisów, ratujmy nieszczęśliwych ubezpieczonych!

Ministerstwo powinno na gwałt zorganizować ekspedycję ratunkową".

Takie są zdania ekonomistów prorządowych.

GOSPODARSTWO DOMOWE.

Spadek spożycia o 30 proc. Spadek spożycia artykułów pierwszej potrzeby świadczy najdobitniej o zmniejszeniu się zdolności nabywczej społeczeństwa. Dlatego też każdy, kto chce zdać sobie sprawę z istotnego stanu rzeczy w Polsce, kto śledzić chce rozwój i konsekwencje kryzysu — zajrzeć musi do zestawień statystycznych.

W sprawozdaniu Głównego urzędu statystycznego pod pozycją „drożdże" widzimy, że zbyt tego artykułu wynosił w roku 1931 — 8.767 tonn, w 1932 — 7.963 tonn, a w 1933 r. tylko 6.021 tonn. Zmniejszenie spożycia drożdży, jest równoznaczne ze zmniejszeniem spożycia pieczywa. Jeśli więc w ciągu trzech lat spożycie drożdży zmalało prawie o 32 proc., to w tym samym stopniu zmniejszyło się w Polsce spożycie lepszego pieczywa. Innemi słowy, ludność oszczędziła na najelementarniejszych potrzebach.

Weźmy liczby, dotyczące spożycia nafty i zapałek. Okazuje się, iż gdy w 1931 r. zbyt nafty w Polsce wynosił 135.000 tonn, to w 1933 r. osiągnął zaledwo 118.000 tonn, a zapałek, których w 1931 roku sprzedano 112.000 skrzyń, w 1933 r. zbyt wyniósł tylko 94 tysiące.

Węgiel w 1931 r. został sprzedany u nas na opał domowy w ilości 2.296.000 tonn, a w 1933 r. — sprzedano go 1.847.000 tonn. Spadek spożycia tego artykułu wynosi więc 21 proc. Coraz mniej opalane są polskie domy. Ludność nasza wyczerpana do ostateczności materjalnie, wegetuje o chłodzie i głodzie.

Zbyt tytoniu w Polsce wynosił w 1931 roku — 635 miljonów złotych. W 1933 r. wartość sprzedanych wyrobów tytoniowych wynosiła tylko 441 miljon. W ciągu dwóch lat konsumpcja tytoniu zmalała o 194 miljony złotych, t. j. o przeszło 30 proc. Prawda, że w międzyczasie obniżone zostały ceny tych wyrobów, ale była to obniżka nieznaczna i ten tak kolosalny spadek wartości zbytu tytoniu wypływa przedewszystkiem ze zmniejszonego spożycia.

W świetle tych liczb staje się bardzo widoczna nędza, panująca w kraju. Węgiel, nafta, zapałki, pieczywo są artykułami najpierwszej potrzeby. Spożycie tych artykułów zmalało prawie o trzecią część w ciągu ostatnich trzech lat. A przecież już 1931 rok był rokiem znacznego natężenia kryzysu, gdy konsumcja była znacznie mniejsza niż w latach dobrej konjunktury.

Kwalifikacje pomocnic domowych. Szkoły zawodowe gospodarstwa domowego, przeznaczone dla przyszłych pań domu, nie dla służby, znajdują nową siostrzycę w postaci szkół specjalnych dla pomocnic domowych. Dotychczas w Polsce takich szkół nie było. Obecnie Ślązacy nasi, przodujący w inicjatywie twórczej na różnych polach i na tem stawiają krok pierwszy: w Katowicach bowiem ma powstać pierwsza specjalna szkoła dla pomocnic domowych.

Redukcja urzędniczek. We Włoszech wydano dekret ustalający udział kobiet w służbie państwowej i komunalnej. Ograniczenia te nie odnoszą się do zajęć w szkołach i szpitalach dziecięcych, natomiast od chwili wydania dekretu, w administracji publicznej będzie zatrudnione tylko 5 do 10 proc. kobiet.

WŁASNOŚĆ ZIEMSKA i NIERUCHOMA.

Sytuacja w rolnictwie. W ub. m. odbył się 4-ty ogólno-polski zjazd fachowo rolniczy rolników i leśników z wyższem wykształceniem.

Szereg wybitnych ekonomistów rolniczych przedstawiło złą sytuację rolnictwa, dodając jednak, że sytuacja ta nie jest jeszcze tak rozpaczliwa, że przy rozwadze i realnem traktowaniu zagadnień i rolnictwo doczeka się należytego ożywienia.

Zła sytuacja rolnictwa wyraża się w tem, że w roku 1932/33 dochody brutto zmniejszyły się o około 800 miljonów złotych w stosunku do roku poprzedniego, gdyż na spadku cen produktów rolnych stracono 800 miljonów złotych. W rolnictwie eksport i konsumpcja się kurczą, a podatki wzrastają, wieś rzuca na rynek wszystko, aby podołać podatkom. Akcja państwowa, zmierzająca do zmniejszenia ciężarów rolnictw nie osiągnęła celu, a rolnictwo obdłużyło się. Rolnictwo nie może płacić 360 miljonów zł. podatków i 6 i pół proc. od otrzymanych kredytów. Kultura większych i mniejszych gospodarstw rolnych obniżyła się znacznie, co zagraża zachwianiem się kultury naszej państwowości.

Uznano, co wyrazono w rozolucji, że wydźwignięcie się rolnictwa z tej depresji jest możliwe bez przymusowej organizacji zbytu projektowanej przez posła Rudzińskiego a przy pomocy ulg w ciężarach podatkowych i niższej stopie procentowej i moratorjum długów.

Pożyczki na remont domów. Po wyczerpaniu kontyngentu kredytów, przeznaczonych na budowę małych domów, Komitet Rozbudowy m. Częstochowy przystępuje do przydziału kredytów na remont domów.

Podania o pożyczki należy składać w W-le Technicznym Magistratu m. Częstochowy.

900 majątków na licytacji. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie przygotowało spis majątków, które w okresie wiosennym r. b. wystawione będą na licytację za zaległe raty. Licytacje odbędą się w pierwszym terminie w kwietniu, w drugim terminie w czerwcu.

Na licytację przeznaczonych zostało około 900 majątków.

Nowelizacja przepisów meldunkowych. Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie ogłoszone mają być przepisy nowelizujące ustawę o meldunkach. Zwłaszcza dotyczy to przepisów o sposobie zameldowania i wymeldowania w wypadku zmiany mieszkania w obrębie jednej gminy. Obecnie, o ile ktoś zmienia mieszkanie, musi wymeldować się na 2 kartkach i następnie zameldować na 2 kartkach. Procedura jest taka sama jak w wypadku gdy się zmienia miejsce stałego pobytu, przyjeżdża z miasta do miasta.

RĘKODZIEŁA, RZEMIOSŁO, TECHNIKA i PRZEMYSŁ FABRYCZNY.

Likwidacja Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego w Warszawie. Decyzją starostwa grodzkiego Warszawa-północ zawieszono działalność Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego. Dla zabezpieczenia majątku i prowadzenia spraw niezbędnych tego towarzystwa mianowano Kuratora z Komisarjatu Rządu z Wydziału Opieki Społecznej.

Likwidacja Centr. Tow. Rzemieślniczego jest związana z wprowadzeniem w życie noweli do prawa przemysłowego, przewidującej zlikwidowanie wszystkich związków cechowych.

Nowe siły w rzemiośle: Na podstawie posiadanych danych przez Izbę Rzemieślniczą w Kielcach władze przemysłowe I instancji na terenie Województwa Kieleckiego wydały w m-cu lutym br. 140 kart rzemieślniczych.

Najliczniej były reprezentowane zawody: kowalstwo — 16, rzeźnictwo — 15, szewstwo — 15, stolarstwo — 14, wędliniarstwo — 12, krawiectwo — 11, mularstwo — 11, ciesielstwo — 9 i pozostałe zawody — 37.

Z pośród wydanych 140 kart rzemieślniczych 41 przypada na warsztaty uruchomione w m-cu lutym br. Największa liczba uruchomionych w m-cu lutym br. warsztatów przypada na następujące rzemiosła: kowalstwo — 8, rzeźników — 7, wędliniarstwo — 5, krawiectwo — 4, piekarstwo — 3 i pozostałe rzemiosła — 14.

Na terenie poszczególnych powiatów wydano kart rzemieślniczych: w Olkuskim — 24, Koneckim — 22, Kieleckim — 19, Częstochowa, Starostwo Grodzkie 10, Pińczowskim — 10 i pozostałe powiaty — 55.

W m-cu marcu wydano 108 kart rzemieślniczych.

Najliczniej były reprezentowane zawody: szewstwo — 23, wędliniarstwo — 15, stolarstwo — 14, ciesielstwo — 13, mularstwo — 11, krawiectwo — 8 i pozostałe zawody — 24. —

Z pośród wydanych 108 kart rzemieślniczych 25 przypada na warsztaty uruchomione w m-cu marcu br. Największa liczba uruchomionych w m-cu marcu br. warsztatów przypada na następujące raemiosła: szewstwo — 7, krawiectwo — 4, ciesielstwo — 2, stolarstwo — 2, wędliniarstwo — 2 i pozostałe rzemiosła — 8.

Na terenie poszczególnych powiatów wydano kart rzemieślniczych: w Koneckim — 26, Olkuskim — 21, Opatowskim — 10, Kozienickim — 9, Pińczowskim — 8, Stopnickim — 8 i pozostałe powiaty — 26.

POCZTA, KOMUNIKACJA POŚREDNICTWO i HANDEL.

O każdej zmianie właściciela sklepu muszą wiedzieć władze. Z racji rozpoczętego nowego kwartału przypomnieć należy, że w myśl nowej ustawy przemysłowej, o każdem otwarciu lub zamknięciu jakiegokolwiek sklepu, zaliczonego w ustawie do pojęcia uprawiania przemysłu, należy niezwłocznie zawiadomić o tem wydział przemysłowy zarządu miejskiego. O ile przedsiębiorcy, otwierający nowe sklepy w większości wypadków o tem pamiętają, o tyle zamykający sklepy przepisu tego nie przestrzegają, nie orjentując się widocznie, że grozi im to z jednej strony poważną kara, a z drugiej nie ustają przez to obowiązki, wynikające z faktu prowadzenia przedsiębiorstwa. Kara ta sięgać może 1000 złotych, względnie 14 dni aresztu, albo też obydwóch kar łącznie, stosowanych w drodze administracyjnej.

Przed obniżką taryfy pocztowej. Sfery gospodarcze domagają się coraz bardziej natarczywie obniżki taryfy pocztowej, twierdząc, że dzisiejsza taryfa pocztowa opłat za druki listy jest w wielu zasadniczych wypadkach o 50 proc. większa od dawnej, że z tej racji wielu instytucjom bardziej opłaca się trzymać specjalnego posłańca, aniżeli oddawać listy na pocztę.

Jest to wielką stratą w pierwszym rzędzie dla poczty.

Spadek cen w 1933 r. Indeks cen hurtowych obniżył się o 2,7 proc. Jak podaje tygodnik „Polska Gospodarcza" (zeszyt 10 z dn. 10 bm.), opierając się na obliczeniach Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen i Głównego Urzędu Statystycznego, ceny hurtowe w Polsce w ciągu roku od końca stycznia 1933 r. do końca stycznia 1934 r. obniżyły się o 2,7 proc., przytem ceny artykułów rolnych (krajowych) spadły o 2,6 proc., a ceny artykułów przemysłowych o 2,7 proc.

Zauważyć należy, że w zakresie artykułów przemysłowych ceny surowców nietylko nie spadły, lecz nawet wzrosły o 0,5 proc., ceny półfabrykatów zniżyły się tylko o 2,0 proc., a najsilniej spadły ceny wyrobów gotowych, mianowicie o 5,7 proc.

Co się tyczy tych ostatnich, to ceny wyrobów gotowych dla produkcji rolnej spadły tylko 0,9 proc., ceny wyrobów dla produkcji przemysłowej o 4,9 proc., a najsilniej spadły ceny wyrobów przeznaczone do konsumcji, mianowicie o 6,1 proc.

Warto jeszcze podkreślić, że gdy ceny artykułów, sprzedawanych przez rolników, obniżyły się o 3,8 proc. to jednocześnie ceny żywności i używek, nabywanych przez spożywców, skurczyły się tylko o 2,4 proc. Jeśli chodzi o ceny artykułów, nabywanych przez rolników, to spadły one o 4,0 proc.

Budowa kolei Kraków — Miechów. Dn. 14 bm. wiceminister komunikacji inż. J. Piasecki wyjechał w towarzystwie dyrektora departamentu budowy i utrzymania kolei inż. S. Andrzejewskiego do Krakowa, celem dokonania inspekcji stanu budowy kolei Kraków — Miechów. Roboty budowlane są na tej nowej linji już dość daleko posunięte. W r. ub. wykonano prawie wszystkie roboty ziemne oraz część budowli inżynierskich. W r. b. ma być przeprowadzone układanie torów oraz podjęta budowa kilku stacyj kolejowych. Władze kolejowe przewidują, że na jesieni br. będzie mógł być podjęty prowizoryczny ruch na linji Kraków—Miechów. Nowa kolej, długości około 52 km. daje poważne skrócenie w komunikacji między Krakowem a centrum kraju, gdyż dotychczas wszystkie pociągi, zdążające z Warszawy do Krakowa, musiały przechodzić drogą okrężną przez Trzebinię.

Rynek towarowy. W 2-im tyg. kwietnia orjentacyjne ceny za towar średniej jakości przedstawiają się następująco:

ZBOŻA wagi standartowej za 1 q. (100 klg.) żyto 14 zł. pszenica 20.—; jęczmień brow. —.—; na kaszę 14.50; owies 15.—; groch polny 28.—.

WARZYWA: ceny w zł. za 100 kg. brukiew—.—; buraki 0.—; cebula 30.—; czosnek —.—; chrzan —.—; kapusta biała 15.—; kwaszona 26.—; melony —.—; marchew 8.—; pietruszkn —.—; selery —.—; szczaw —.—; szpinak —.—; ziemniaki 5.—; kalareka —.—; kalafiory —.—; ogórki —. —; rzodkiew —.—; sałata w pęczkach —.—; szczypior —.—.

OWOCE I JAPZYNY: włoszczyzna suszona —.—; pomidory suszone —.—; szczaw suszony —.—; majeranek —.—; koperek —.—; jabłka suszone —.—; jesienne —.—; gruszki suszone —.—; śliwki suszone —.—; grzyby suszone —.—.

NASIONA: groch 30.—; boby —.—; peluszka —.—; wyka —.—; seradela —.—; mak niebieski —.—; koniczyna —.—; przelot —.—; tymotka —.—; łubin niebieski —.—.

MĄKI: żytnia 55 proc., 28.—; pszenna 50 proc. 33.—; pszenna 65 proc. 30.—; otręby żytnie 14.—; pszenne 15.—; makuchy lniane 23.—; rzepckowe 13.—; słonecznikowe —.—.

TRAWY i SŁOMY: siano luzem 10.—; prasowane —.—; słoma luzem 0.5; prasowana —.—.

LEN i KONOPIE: roszone —.—; nieroszona —.—; len trzepany —.—.

DRZEWO: klepki —.—; opakowane 3.50; budulec mb. —.—; tarty —.—.

WĘGIEL: w składach za 1 m. 4.—; szybikowy od handlarzy z fur za 1 m. 2.50 do 3.50.

SKÓRY: surowe bydlęce solone lekkie krowie —.—; do 30 kg. 1.20 do 1.50 za 1 kg.. ciężkie powyżej tej wagi —.—; wołowe lekkie do 31 kg. —.— za 1 kg.; ciężkie powyżej tej wagi —.—; bycze lekkie do 45 kg. —.—; ciężkie powyżej tej wagi —.—; cielęce za sztukę —.—.

METALE: kurs urzędowy 1 grama czystego złota=5.9244 zł.; srebro czyste —.—; żelazo —.—; stal —.—; miedź —.—; ołów —.—; cynk —.—.

ŚWIATŁO: nafta litr 0.50 zł.; prąd elektryczny za 1 KLWH. w Poznaniu 0.54 zł. a w Częstochowie 0 94 zł.

SKARB i FINANSE.

Zmiany w Urzędach Skarbowych. Po ustąpieniu naczelnika 2-go Urzędu Skarbowego p. Janusza, na miejsce którego powołano p. Czesława Rzepkę, w 1-ym Urzędzie Skarbowym zaszła także zmiana: na miejsce p. Germaka delegowano p. Stefana Starzyckiego.

Bezprocentowe pożycki. „Moment" w depeszy Żydowskiej Agencji Telegraficznej z Warszawy donosi: „Poseł Wiślicki odbył ostatnio konferencję z min. skarbu Zawadzkim i min. opieki społecznej gen. Hubickim w sprawie wypłacenia kasom bezprocentowym zapomóg, przewidzianych w budżecie 1933/34 i dotąd nie wypłaconych. W wyniku konferencji, jak dowiaduje się ŻAT. bank „Cekabe" (Centrala żydowskich kas bezprocentowych) otrzyma w tych dniach 100 tysięcy złotych, przeznaczonych na kredyt dla kas bezprocentowych w Polsce".

Pieniędzmi temi ma być obdarzone rzemiosło żydowskie. Wśród sfer rzemieślniczych polskich także powstaje myśl o wystąpieniu do władz państwowych o udzielenie rzemiosłu polskiemu podobnie dogodnych kredytów. Zrealizowaniem tych spraw powinny się zająć organizacje zawodowe.

Ruch w Urzędach Skarbowych. Jak wiadomo ruch w Urzędach Skarbowych na przełomie Starego i Nowego roku głównie nastawiony bywa na operacje ze świadectwami przemysłowemi. W b.r. do 31 grudnia 1933 r. wykupiono w Polsce 250,325 świadectw przemysłowych na rok 1934, podczas, gdy do 31 grudnia 1932 roku wykupiono 277,501 świadectw na rok 1933. Z czego wynika, że ruch w b.r. operacyjnym mocno się zmniejszył: wykupiono o 27,137 świadectw przemysłowych mniej na 1934 rok.

W województwie kieleckim wykupiono do 31-go grudnia 33 r. 15,872 świadectw przemysłowych na 34 rok, wobec 17,119 wykupionych w tymże czasie na rok 1933; a więc mniej o 1,247 świadectw.

W Częstochowie do dn. 31 grudnia 33 r. wykupiono w 3-ch U. S. ogółem 2432 świadectwa wobec 2,499 świadectw z 32 r. Mniej tylko o 67 świadectw, ale zwrócić należy uwagę, że w ogólnej liczbie świadectw wykupionych na 34 r. znajdują się przedsiębiorstwa rękodzielnicze i przemysłowe, które w innych latach nie były obowiązane wykupywać świadectw przemysłowych.

W poszczególnych U. S. do dn. 31 grudnia 33 r. wykupiony następujące ilości świadectw na 1934 rok (w nawiasach podajemy świadectwa za rok 1933): a) przemysłowe — w I U. Sk. 738(728), w II — 192(191), w III — 110(93); b) świadectw handlowych w I U. S. — 568(535), w II — 462(546), w III — 405(407).

Giełda dnia 1 kwietnia b. r.

DOLAR KABEL 5,36 i pół — 5,37, Bank Polski płacił 5,35, kurs prywatny 5,38 i pół.

PAPIERY PROCENTOWE PAŃSTWOWE: 3 proc. poż. budowlana 41.75 — 41,80; 7 proc. poż. stabilizacyjna 56,50; 4 proc. premjowa dolarowa 53,50; 5 proc. konwersyjna 57,75; 6 proc. poż. dolarowa 66,—; 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 54,75; 8 proc. L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego 94,—; 7 proc: L. Z. — 82,25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 82,25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,—; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25; 8 proc. L. Z. budowlane Banku Gosp. Kraj. 93,—.

PAPIERY KOMUNALNE i PRYWATNE: m. Warszawy 5 proc. L. Z. —,—; 8 proc. L. Z. —,—; m. Łodzi 8 proc. L. Z. —,—; m. Siedlec 5 proc. —,—; m. Radomska L. Z. —,—; m. Częstochowy L. Z. I em. 43,—; 8 proc. L. Z. 41,—;

AKCJE: Bank Polski 86,— zł.; Sp. Akc. Browaru K. Szwede —,—; Tow. Akc. B. Hantke —,—.

SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY z n. o. w CZĘSTOCHOWIE

BILANS NA DZIEŃ 1 STYCZNIA 1934 ROKU.

AKTYWA:		PASYWA:	
Kasa i sumy do dyspozycji	107,681.93	Kapitał udziałowy	464,957,07
Papiery wartościowe własne	46,900.03	Kapitał zapasowy	158,174.28
Pożyczki	1,695,439.72	Wkłady	1,351,398.55
Dłużnicy	53,767.65	Wierzyciele	38,833.56
Nieruchomość	649,137.61	Wierzyciele hipoteczni	143,653.77
Ruchomości	37,299.09	Redyskonto	369,941.13
Towary	17,090.90	Dywidenda niepodniesiona	22,792.24
Różne rachunki	26,226.47	Różne rachunki	66,030.57
		Czysty zysk	17,762.23
	2,633,543.40		2,633,543.40
Inkaso	41,935.02	Różni za inkaso	41,935.02
Dłużnicy gwarancyjni	25,700.—	Wierzyciele gwarancyjni	25,700.—
Depozyty i zastawy	426,849.18	Różni za depozyty i zastawy	426,849.18
	3,128,027.60		3,128,027.60

Pamiętajmy o zeznaniach. Wymiar podatku dochodowego powinien się opierać w zasadzie na zeznaniu podatnika.

W tym celu każdy, kto osiągnął w 1933 r. powyżej 1.500 zł. dochodu fundowanego, a przedewszystkiem kupcy, przemysłowcy, rzemieślnicy, oraz właściciele domów, są obowiązani złożyć deklarację o dochodzie. Należy uwzględnić wszystkie źródła dochodowe.

Zeznania składa się we właściwym Urzędzie Skarbowym w terminie do dnia 1 maja r. b.

Bliższych informacyj udzielają biura poszczególnych organizacji gospodarczych, które posiadają potrzebne formularze.

Budżet m. Częstochowy na r. 1934/35. Magistrat nasz w ub. m ustalił preliminarz budżetowy w ogólnej sumie o 164.000 złotych większy, aniżeli budżet zeszłego roku.

W zestawieniu z budżetami ubiegłych lat budżet miasta przedstawia się następująco:

za r. 1928/29	— 7,736,741	za r. 32/33	— 4,230,529.76
„ 29/30	— 8,157,597	„ 33/34	— 4,611,990.—
„ 30/31	— 8,573,404	„ 34/35	— 4,776,250.—

W preliminarzu Zarządu Miejskiego wydatki zwyczajne wynoszą 3,305,140 zł. i dochody zwyczajne 3,697,260 zł., wydatki zaś nadzwyczajne wynieść mają 1,471,110 zł., a dochody nadzw. 1,078,990 zł.

Na oko budżet jest zrównoważony.

W wydatkach zwyczajnych główne pozycje stanowią wydatki na:

zarząd ogólny	640,910.—	(20%)
majątek komunalny	54,770.—	
spłata długów	771,700.—	(23%)
drogi place	150,900.—	
pomiary i plany rozbudowy	73,550.—	
oświata	421,190.—	
kultura i sztuka	26,070.—	
zdrowie publiczne	417,210.—	
opieka społeczna	336,410.—	
popieranie przem. i handlu	10,500.—	
bezpieczeństwo publiczne	285,450.—	
różne	116,480.—	

Do wydatków nadzwyczajnych zaliczono: budowę kanału na Stradomiu, budowę mostu żelazo-betonowego przez rzekę Stradomkę, budowę i przebudowę nawierzchni drogowych w Rynku Narutowicza, w 3-ej Aleji N. M. P., na ul. Sułkowskiego, Sowińskiego, Handlowej, Staszica, Tartakowej, Piastowskiej, Stradomskiej, ks. Kordeckiego, Mirowskie, Złotej, kr. Jadwigi, odwodnienie placu przed Szczytem Jasnej Góry, ułożenie schodów od strony północnej placu przed Szczytem, smołowanie deptaków w Al. N. M. P., dokończenie budowy Szkoły na ul. Narutowicza, budowa Szkoły na Stradomiu, budowa gmachu Szpitala Powszechnego, urządzenia ogrodnicze i parkowe, budowa szklarni i Zakładu Ogrodniczego, wykarczowanie 120 kasztanów, a posadzenie 100 lip w 3 ej Al. N.M.P. i. t. p.

W dochodach nadzwyczajnych wpisano szereg pożyczek, subwencyj i dotacyj z Woj. Komitetu Funduszu Pracy, z Woj. Wydziału Pracy i Opieki Społecznej, z Funduszu Drogowego i z Departamentu Funduszu Pracy i sprzedaż majątku.

Jeżli zawiodą te pozycję, cały plan wydatków nadzwyczajnych zawiśnie oczywiście w powietrzu.

Podane cyfrowe szczegóły dają obraz ogólny projektowanej gospodarki miejskiej roku 1934/35.

Według opinji sfer gospodarczych projektowany budżet jest budżetem zbyt rozbudowanym na obecne stosunki naszego miasta. Bardzo droga jest administracja wynosząca okrągło 20 proc. ogólnej sumy budżetu zwyczajnego. Wiele zastrzeżeń wywołuje pozycja dwóch wiceprezydentów, pensje których obciążają budżet kwotą 18,077 zł. 80 gr. (po 753 zł. 20 gr. miesięcznie dla każdego wiceprezydenta). Pozycję kosztów Zarządu ogólnego podnosi wyjątkowo w preliminarzu 33/34 r. kwota 16 tysięcy na Wybory do Rady Miejskiej. Pokaźną sumę zajmuje pozycja młodych. emerytów, których z powodzeniem możnaby uniknąć.

Jak wiadomo wszystkie te sumy poddane będą szczegółowej krytyce władzy nadzorczej w osobie p. Wojewody Kieleckiego, możliwe przeto, że preliminarz ten ulegnie pewnym zmianom i najpewniej na lepsze.

Czarodzieje bilansów. Do szeregu miejscowości, w których niesumienni przedsiębiorcy fałszują księgi, zaliczono i Częstochowę. Narazie wykryto dwie niesumienne firmy żydowskie „Lewlen" i „Kajulan", których właściciele prowadzili „podwójną" księgowość: jedną fałszywą dla władz skarbowych, a drugą dla wewnętrznego użytku spólników. Niesumiennych wspólników Lewitów oraz M. Asza, syna częstochowskiego rabina, osadzono w areszcie.

W sprawę tę wmieszany jest także Kontroler 2-go Urzędu Skarbowego Paduchowski, którego również aresztowano.

Afery te wywarły przygnębiające wrażenie na sferach gospodarczych, lojalnie wypełniających swe zobowiązania wobec Skarbu Państwa.

Cena numeru w CZĘSTOCHOWIE i na terenie całego kraju **10 gr.**

Telefon Redakcji i Administracji Nr. 20-53.

Przedpłata: rocznie w całym kraju 1 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 61,210. Skrzynka pocztowa Nr. 245.

Rękopisów redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo zmian. Odpow. udziela red. na łamach pisma.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wysokości 1 mm. przez szerokość jednej szpalty — we wszystkich działach układ 4-o szpaltowy; przed tekstem — 40 gr.; w tekście — 45 gr.; komunikaty i osobiste — 1,50 zł. drobne — za wyraz 8 gr. Duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk—podwójnie; najmniejsze ogłosz. 10 wyrazów, największe 100. Ogł. opisowe, fantanzyjne i tabel. (bilanse) o 50 proc. drożej. Ogł. przyj. się tylko za gotówkę i od cen powyższych żadnych ustępstw nie udziela się. Za dział rekl. odpow.. **Jan Leopold Piątkowski**, tel. 25-22.

Polskie Zakł. Graf. ul. Biegańskiego 10, tel. 15-93. **Opł. rycz.** Wydawca i Redaktor — **Aleksander Nowicki**, tel. 20-53.